

Sygn. akt II Ca 392/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Dorota Gamrat – Kubecek SO Marzenna Ernest (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska - Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 listopada 2014 roku w S.

sprawy z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G.

przeciwko T. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 24 stycznia 2014 roku, sygn. akt I C 1469/13

***uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w sprawie przed Sądem I instancji w zakresie rozprawy w dniu 24 stycznia 2014 r. i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.***

Sygn. akt II Ca 392/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 24 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Myśliborzu oddalił powództwo Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. przeciwko T. K. o zapłatę kwoty 15.837,28 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, której powódka dochodziła z tytułu umowy pożyczki jaką zawarła z pozwanym w dniu 23 lutego 2009 r. na kwotę 14.100 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego spełnione zostały przesłanki formalne do wydania wyroku zaocznego z mocy art. 339 § 1 k.p.c. Pozwany nie zajął żadnego stanowiska w sprawie i mimo prawidłowego wezwania na termin rozprawy nie wziął w niej udziału.

Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo podlegało oddaleniu w całości jako nie udowodnione co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę roszczenia oraz wysokości roszczenia.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na wewnętrzne sprzeczności w pozwie i piśmie procesowym powoda z dnia 15 stycznia 2014 r. w zakresie wysokości dochodzonych odsetek. W pozwie powód twierdzi, że wysokość skapitalizowanych odsetek wynosi kwotę 4.078,93 zł zaś w kolejnym piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2014 r. str. 4, że wynoszą one łącznie 3.809,93 zł (1.046,50 zł odsetek od pożyczki, 63,84 zł odsetek karnych naliczonych do dnia wymagalności, 2.699,59 zł odsetek karnych od dnia wymagalności). Powód nie przedstawił żadnego dowodu, z którego wynikałaby wysokość i termin wpłat dokonanych przez pozwanego z tytułu zwrotu pożyczki. Skoro powód twierdzi, że wysokość należnych mu odsetek stanowi iloczyn zaległej raty bazy, ilości dni zaległości i oprocentowania karnego w stosunku rocznym a przy zaległości kilku rat pierwszy z czynników tego iloczynu stanowi sumę zaległych baz kolejnych zaległych rat, to obowiązkiem powoda było udowodnić kwotę bazy każdej kolejnej raty lub ich sumy. Z zestawienia przedstawionego w formie tabeli przez powoda w piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2014 r. nie sposób ustalić ani kwoty bazy każdej raty ani ich sumy. Powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, że kwotą bazy, od której należy liczyć odsetki karne jest kwota 11.758,35 zł. Ponadto powód twierdził w piśmie tym, że pozwany zalegał z ratą za sierpień 2010 roku tymczasem w przedstawionej tabeli zawarte jest twierdzenie, że pozwany w sierpniu dokonał wpłaty w kwocie 142,93 zł. Powód wskazywał również, że pozwany zalegał z ratą w wysokości 419 zł a tymczasem z planu spłaty pożyczki z dnia 23 lutego 2009 r. – wynika, że całość raty obejmującej kapitał i odsetki wynosiła 382,97 zł. Dalej brak jest jakichkolwiek dowodów na ustalenie dni zaległości w płatności. Powód wskazał w piśmie z dnia 15 stycznia 2014 r., że umowę wypowiedziano pozwanemu w dniu 15 grudnia 2010 r. zaś z dowodu doręczenia wypowiedzenia pozwanemu wynika, że wypowiedzenie zostało odebrane przez niego w dniu 20 grudnia 2010 r. Zatem twierdzenia powoda aby należały mu się odsetki karne od dnia 19 stycznia 2011 r. są bezzasadne skoro w wypowiedzeniu umowy pożyczki wyznaczono pozwanemu termin 30 dni od dnia doręczenia do zapłaty zaległych rat wraz z odsetkami. Wynika z tego, że termin ten dla pozwanego upłynął w dniu 20 stycznia 2011 r. wynika to bowiem z brzmienia art. 111 § 2 k.c..

Według Sądu oprócz powyższych wątpliwości i sprzeczności zawartych w twierdzeniach powoda wystąpiły również sprzeczności w przedstawionych przez niego dowodach. Z wezwań do zapłaty adresowanych i nadanych drogą pocztową do pozwanego z G. z dnia 30 marca 2010 r., 16 kwietnia 2010 r., 29 czerwca 2010 r., 29 lipca 2010 r., 30 sierpnia 2010 r., 16 września 2010 r. wynika jednoznacznie, że powód wzywał pozwanego do zapłaty zaległych należności z tytułu zawartej umowy lecz wyznaczył mu termin do zapłaty w wymiarze 7 dni od daty wystawienia każdego z ww. wezwań. Sąd stwierdził, że powód uniemożliwił pozwanemu zapłatę w wyznaczonym terminie w sposób nie powodujący dla niego dalszej zwłoki i naliczania odsetek karnych. Nadanie wezwań do zapłaty drogą pocztową z placówki pocztowej w G. do pozwanego w dniu wystawienia wezwania do zapłaty już z założenia opiewało bowiem na sytuację, w której pozwanemu doręczenie pocztowe odbierze co najmniej kilka dni na możliwość wykonania wezwania do zapłaty w terminie. Tymczasem z regulaminu udzielania kredytów i pożyczek (...) - § 49 pkt 2 wynika jednoznacznie, że warunkiem skuteczności wypowiedzenia jest wezwanie kredytobiorcy, w trybie określonym w umowie kredytowej, do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Skoro zatem powód nie dochował wymaganego regulaminem terminu, to oświadczenie o wypowiedzeniu umowy należy uznać za dokonane z naruszeniem wiążącej strony umowy i dokonane przedwcześnie. Powód nadto twierdził, że przyczyną wypowiedzenia umowy była zaległość pozwanego w zapłacie raty za sierpień, wrzesień, październik i listopad 2010 r. a wezwania do zapłaty pochodziły z okresu wcześniejszego. Powód nie przedstawił żadnego dowodu, że wzywał pozwanego do zapłaty ww. rat w terminie określonym regulaminem. Powód nie udowodnił, również że T. T. podpisująca wezwania do zapłaty oraz oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki była umocowana do działania w tym zakresie i to jednoosobowo, zgodnie z § 44 pkt 3 i § 46 pkt 1 i 2 statutu. W tym stanie rzeczy zarówno wezwania do zapłaty, jak i oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy były dokonane wadliwie i nieskutecznie względem pozwanego.

Przyjmując, że powód nie udowodnił dochodzonego roszczenia, Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości zarzucała:

- rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez niezgodność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne przyjęcie, iż powód nie udowodnił swojego roszczenia;
- naruszenie art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie jakoby powódka nie udowodniła zasadności swojego roszczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa zgodnie z żądaniem pozwu, tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15.837,28 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości wynoszącej czterokrotność stopy procentowej kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję w wysokości wg norm przepisanych.

Powódka nadto wniosła o dopuszczenie dowodu z dokumentu pełnomocnictwa do wypowiedzania umów udzielonego T. T. jako że potrzeba jego przedłożenia zaistniała dopiero na etapie sporządzenia apelacji, celem poparcia twierdzeń w niej zawartych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zainicjowana wywiedzioną apelacją instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia wykazała potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania w zakresie rozprawy w dniu 24 stycznia 2014 r. i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy doszedł bowiem do przekonania, iż w sprawie zasza nieważność postępowania przewidziana w art. 379 pkt 5 k.p.c. - pozbawienie pozwanego możliwości obrony swych praw. Tego rodzaju uchybienie Sąd Okręgowy obowiązany jest wziąć pod rozważę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.), niezależnie od tego, czy i która ze stron podnosi zarzut, ani od jego wpływu na treść wyroku.

Określając uchybienia procesowe, które sprawiają, że postępowanie jest dotknięte nieważnością, ustawodawca uwzględnił ich znaczny ciężar gatunkowy. W doktrynie przyczyny nieważności postępowania dzieli się tradycyjnie na dwie kategorie. Pierwsza, przyczyny wskazane w pkt 1-3, wiąże się z przesłankami procesowymi, a zatem z okolicznościami, których istnienie lub nieistnienie decyduje o możliwości rozpoznania w określonym postępowaniu danej sprawy przez dany sąd (J. Jodłowski (w:) J. Jodłowski, W. Siedlecki, Postępowanie cywilne. Część ogólna, Warszawa 1958, s. 70). Dotyczą one sądu, stron oraz przedmiotu sprawy. Druga obejmuje pozostałe przyczyny (pkt 4-6). Chodzi tu o dopuszczenie się przez sąd pierwszej instancji rażących wadliwości postępowania, skutkujących między innymi pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Zawarte w tym przepisie sformułowanie jest bardzo ogólne. Określenie możliwych wchodzących w rachubę sytuacji pozostawione zostało dorobkowi judykatury.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego pierwotnie przyjmowano, iż pozbawienie strony możliwości obrony przysługujących jej praw, prowadzące do nieważności postępowania, polega na odjęciu jej w postępowaniu sądowym, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania, albo świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, Nowe Prawo 1963 nr 1, s. 117 i wyroki z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 Nr 10, poz. 172). Pogląd ten doznał modyfikacji w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które stoi na stanowisku, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Zachodzi ona także wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości obrony swoich praw w jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2005 r., IV CSK 84/10, LEX nr 621352, z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, LEX nr 515415, z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220, z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN

1057/00, LEX nr 55517, z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, LEX nr 163995). Z przedstawionych poglądów wynika, że wstępnym warunkiem omawianej nieważności postępowania są uchybienia formalne sądu, w wyniku których strona pozbawiona zostaje możliwości brania udziału w sprawie oraz zgłoszenia twierdzeń faktycznych, wniosków dowodowych i zarzutów.

Sąd winien więc zbadać czy w następstwie procesowych uchybień nastąpiło na istotnym etapie procesu wyłączenie zasady dyspozycyjności strony i stwierdzić, czy wadliwość ta występowała już do końca postępowania w danej instancji. Trzeba więc zauważyć, że przesłanką nieważności postępowania, ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, jest wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisu prawa a tym pozbawieniem, nieistotne jest natomiast, czy z czyjejkolwiek winy oraz przez kogo prawo zostało naruszone (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1937 r., C III 509/37, Zb. O. 1938, nr 325).

Według art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyczyć. Sformułowanie tego przepisu, a zwłaszcza użycie formy rozprawa ulega odroczeniu, czyni oczywistym wniosek, że odroczenie rozprawy następuje z urzędu, jeżeli nieobecność wezwanej strony (lub jej pełnomocnika, a także interwenienta ubocznego i prokuratora oraz innych uczestników postępowania) została spowodowana jedną z przyczyn określonych w przepisie, w tym między innymi nieprawidłowością w doręczeniu stronie wezwania.

Zgodnie z art. 149 § 2 k.p.c. o posiedzeniach jawnych zawiadamia się strony i osoby zainteresowane przez wezwanie lub ogłoszenie podczas posiedzenia, przy czym stronie nieobecnej na posiedzeniu jawnym należy zawsze doręczyć wezwanie na następne posiedzenie, a wezwanie powinno być doręczone co najmniej na tydzień przed posiedzeniem, zaś w wypadkach pilnych termin ten może być skrócony do trzech dni. W myśl art. 135 § 1 k.p.c. doręczenia dokonuje się w mieszkaniu, w miejscu pracy, lub tam gdzie się adresata zastanie. Jeżeli stroną jest osoba fizyczna doręczenia dokonuje się tej osobie (art. 133 § 1 k.p.c.). Stosownie zaś do art. 139 § 1 k.p.c. w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających, pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, umieszczając zawiadomienie o tym (awizo) w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie 7 dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć (powtórne awizo). Jednak podstawowym warunkiem skuteczności takiego zastępczego doręczenia jest, aby adresat mieszkał pod wskazanym adresem. Doręczenie przewidziane w art. 139 § 1 k.p.c. oparte jest bowiem na domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i że w ten sposób doręczenie zostało dokonane prawidłowo.

W orzecznictwie podkreśla się, iż w przypadku przewidzianym w art. 139 § 1 k.p.c. przyjmuje się, że datą doręczenia pisma sądowego jest data, w której upłynął termin do odbioru złożonego pisma w oddawczym urzędzie pocztowym, jeżeli przed upływem tego terminu adresat nie zgłosił się po odbiór (zob. m.in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 maja 2008 r., III APa 19/07). Nadto przyjmuje się, że dwukrotne awizowanie przesyłki stanowi wystarczające spełnienie wymagań dotyczących doręczania pism sądowych przez pocztę, zapewniając realizację konstytucyjnej zasady prawa do sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 44/10).

Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanej sprawy, nie można pominąć sytuacji procesowej, w jakiej znalazł się pozwany w związku z doręczeniem jemu odpisu pozwu z załącznikami oraz zawiadomienia o terminie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku. Doręczenia tego Sąd Rejonowy dokonał na adres wskazany w piśmie procesowym z dnia 8 października 2012 r., mianowicie (...) / 1, (...) - (...) R.. W stosunku do tego doręczenia Sąd I instancji zastosował tryb doręczenia zastępczego, o którym mowa w art. 139 § 1 k.p.c. uznając, iż korespondencja doręczona została w sposób prawidłowy (k. 108).

Zważyć w związku z powyższym należało, iż jak wynika z załączonej do akt sprawy koperty (k. 71), w dniu 10 grudnia 2013 r., z uwagi na nieobecność adresata, pozostawiono w skrzynce do doręczania korespondencji awizo (pierwsze

awizo), a następnie wobec niepodjęcia korespondencji w terminie 7 dni, 18 grudnia 2013 r. doszło do powtórnego awizowania przesyłki (powtórne awizo). Na skutek nie podjęcia przesyłki została ona zwrócona z adnotacją „nie podjęto w terminie” w dniu 27 grudnia 2013 r. Jednakże stwierdzić należy, iż zwrot przesyłki nastąpił przedwcześnie, albowiem siódmy dzień pozostawiania przesyłki w placówce pocztowej upływał w dniu 25 grudnia 2013 r. – pierwszy dzień Bożego Narodzenia tj. w dniu ustawowo wolnym od pracy. Zgodnie z treścią art. 115 k.c., jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy, termin upływa dnia następnego. W tej sytuacji przesyłka mogła być zwrócona najwcześniej w dniu 28 grudnia 2013 r.; dzień 26 grudnia 2013 r. jako drugi dzień Bożego Narodzenia był również dniem uznanym ustawowo za wolny od pracy. Powyższa wadliwość powodowała nieprawidłowość zawiadomienia o terminie rozprawy, która winna skutkować jej odroczeniem.

Analiza pism złożonych przez pozwanego już po wydaniu wyroku zaocznego dodatkowo wskazuje, iż pozwany od 01 maja 2011 r. odbywał karę pozbawienia wolności. Zarówno zatem zawiadomienie o terminie rozprawy, jak i doręczenie pozwanemu odpisu pozwu wraz z odpisami dokumentów nastąpiło z obrazą art. 137 § 2 k.p.c., który osobom pozbawionym wolności nakazuje dokonanie doręczenia przez zarząd odpowiedniego zakładu i z tych także względów jest prawnie bezskuteczne.

W rezultacie, wobec tego, że korespondencja nie została doręczona pozwanemu w sposób skuteczny, nie został on zawiadomiony o terminie rozprawy. Nie został też jemu doręczony w sposób skuteczny odpis pozwu. Jeżeli zaś strona na skutek wadliwości procesowych sądu nie mogła uczestniczyć i nie uczestniczyła w rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, to zachodzą podstawy by przyjąć, że strona ta została pozbawiona możliwości obrony swych praw (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 sierpnia 2013 r., I ACa 247/13, LEX nr 1363399). Zdaniem Sądu odwoławczego bez znaczenia pozostaje fakt wydania w niniejszej sprawie wyroku korzystnego dla pozwanego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt IV CZ 94/13 (LEX nr 1388479), bez znaczenia dla dopuszczalności rozważania z urzędu przez sąd apelacyjny nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji jest to, która ze stron wniosła apelację. Kwestię tę sąd apelacyjny rozważa bez względu na to, którą ze stron dotknęły skutki nieważności postępowania.

Argumentując jak powyżej Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przed Sądem I instancji w zakresie rozprawy w dniu 24 stycznia 2014 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mysliborzu.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy nada bieg złożonej już przez pozwanego odpowiedzi na pozew, dokona prawidłowego zawiadomienia pozwanego o terminie rozprawy na adres wskazany w notatce urzędowej z dnia 1 września 2014 r. wobec zwolnienia pozwanego w miesiącu sierpniu 2014 roku z Aresztu Śledczego w C. i odnosząc się do istoty sprawy, oceni całość zgromadzonego w sprawie materiału przez pryzmat zasadności roszczeń powoda, w aspekcie właściwych przepisów prawa materialnego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy orzeknie również o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w sentencji.